

MARIA SZYDŁOWSKA

ur. 1921; Lublin



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, II wojna światowa
Słowa kluczowe	projekt "Archiwum Historii Mówionej - opracowanie i udostępnienie online najcenniejszych zasobów", okupacja niemiecka, Żydzi, historia miłosna, ukrywanie Żydów

Ukochana Kuby Goldmana: fałszywe posądzenie o przyjęcie volkslisty

Kiedyś z moją koleżanką, Halusią Gutkiewicz, zaczęłyśmy spotykać na Krakowskim Przedmieściu młodą dziewczynę, która tak jak gdyby się w stroju upodabniała do tego, jak się Niemki ubierały. One chodziły do najcięższych mrozów z gołymi głowami. Ona też chodziła z gołą głową. Miała krótkie futerko, takie biało-brązowe z królików. Była znaczna na ulicy. Stwierdziłam, że ja jej nie znam, że ona nie lublinianka, a moja koleżanka mówi: „Ja się dowiem, kto ona jest”. Dowiedziała się, że ona, jako jedna jedyna miała prawo mieszkać w w budynku Krakowskie Przedmieście róg Wieniawskiej, kiedy wszystkich Polaków mieszkających stamtąd wyrzucili. A ona załatwiła sobie u Niemców, że mogła mieszkać. Mieszkała w małym jakimś pokoiku z kuchnią na parterze. Ale potem okazało się, że to nie była jakaś dziewczyna, która zgłosiła się, że jest Niemką. Nie, absolutnie nie. To była, moim zdaniem, bohaterka, bo ona prawie przez całą okupację przechowywała swego ukochanego, Kubę Goldmana. W tym tam właśnie domku. Niesamowite historie przeżywali. I ja potem ją poznałam osobiście. To była młoda mężatka. Przeprosiłam ją serdecznie. Ona mówi: „Nie szkodzi. Nie tylko pani tak myślała o mnie”. Ja poznałam i Kubę Goldmana potem i historię jego znam dobrze, dlatego miałam potem wyrzuty sumienia.

Data i miejsce nagrania	2014-01-13, Warszawa
Rozmawiał/a	Marek Nawratowicz
Redakcja	Aleksandra Bańkowska
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"